



PRAWO ROLNIKA

TYGODNIK ZWIĄZKU ZAWODOWYCH ROLNIKÓW DLA WOJEWÓDZTW WSCHOD.

Rok I.

Stanisławów, dnia 11-go listopada 1928 r

Nr. 22-23.

Dziesięć lat pod nowym wspólnym dachem.



1918

1928

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
Prof. Dr. IGNACY MOŚCICKI.

Po kilkumiesięcznej przerwie, spowodowanej koniecznością reorganizacji naszego wydawnictwa, przeprowadzonej zresztą w miesiącach letnich, gdy gorący okres pilnych robót polnych nie pozwala rolnikowi czytać i zajmować się czem innym, jak rolą, sianokosami, żniwami, młócką i t. p. — przystępujemy ponownie do regularnego wydawania tygodnika „Prawo Rolnika”. Specjalnego programu ogłaszać nie będziemy, ani obietnicami starać się pozyskać życzliwość czytelników. Ci bowiem wszyscy, którym „Prawo Rolnika” przez czas trwania swego stało się prawdziwym przyjacielem i doradcą w różnych kwestiach fachowych i życiowych wogóle, i którzy z przykrością tylko znosili przymusowy brak pisma przez przeciąg czterech miesięcy, z radością powitają dziś nowy zeszyt, będący kontynuacją naszej dotychczasowej pracy redakcyjnej.

Tembardziej spodziewamy się zdobyć dawne sympatie, że przez pewne zmiany w układzie i przez wzbogacenie i urozmaicenie treści tygodnika, nasze „Prawo Rolnika” przedstawiać się będzie obecnie pod względem fachowym i informacyjnym o wiele korzystniej, i dla czytelnika stanie się wprost nieodzowną potrzebą kulturalną w szarej codzienności jego zawodowych obowiązków. Dostarczy mu ono nie tylko szereg interesujących wiadomości z życia kraju i zagranicy, mnóstwo wiadomości gospodarczych i fachowych, rolniczych, interesujące artykuły, omawiające

wyczerpująco wszelkie kwestje i bolączki, które w danej chwili najbardziej na sercu mu leżą, lecz przynosić będzie wiele wiadomości z życia naszej organizacji zawodowej i stanie się przez to najlepszym łącznikiem każdego czytelnika ze Związkiem Zawodowych Rolników i z jego instytucjami handlowo-kredytowymi, ubezpieczeniowymi i kulturalnymi, fachowo-oświatowymi.

A to właśnie jest głównym celem naszym, całym naszym programem na przyszłość. Czytelnik „Prawa Rolnika”, każdy członek „Związku Zawodowych Rolników”, znajdzie u nas zawsze i w każdej potrzebie pomoc, poradę, informacje i pouczenie we wszelkich sprawach, które go obchodzą.

Pozatem — program nasz, to dążenie do lojalnej współpracy całej ludności rolniczej naszych kresów południowo-wschodnich, bez względu na narodowość, do podniesienia kultury rolnej w naszych okręgach, rozwój spółdzielczości rolniczej, jednym słowem: dążenie do lepszego bytu materialnego i kulturalnego naszego rolnika kresowego, dążenie do zjednoczenia naszego ruchu zawodowego na terenie południowo-wschodnich województw, i lojalny, szczery stosunek wzajemny nas wszystkich, jednych wobec drugich, i wszystkich wobec Państwa.

W tem niech wspomaga nas Bóg i wasze, czytelnicy, zaufanie, poczucie wzajemnej wspólności celów i idei.

W dzień jubileuszowy Państwa.

Zdarza się tak szczęśliwie, że chwila wzniesienia pisma naszego spotyka się właśnie z dniem, gdy ludność całego kraju, gdy Państwo, którego od lat dziesięciu jesteśmy obywatelami, obchodzi uroczyste rocznicę swego zmartwychwstania. Dziesięć lat — to wprawdzie nie jest zbyt duży okres czasu; lecz tych właśnie przeżytych przez nas lat dziesięć, to epoka cała. A chwila na przełomie tego właśnie dziesięciolecia mimowoli zmusza do rozmyślań, do przelotnego choćby rachunku sumienia, do zastanowienia się nad sposobem, kierunkami i celem pracy przyszłej.

Wiemy wszyscy dobrze, w jakich trudnych i bolesnych nieraz warunkach przystępowaliśmy do odbudowy kraju po latach wojny światowej, w owej chwili wielkiego przewrotu, gdy Europa cała zmieniała swój wygląd i ustrój wewnętrzny. Pamiętamy przecież owe rozgrabione majątki, spalone wsie, rozwalone i w gruzach sterczące ruiny miast. Jeszcze dziś odczuwamy następstwa owego całkowitego zniszczenia twórczości gospodarczej na obszarach dotkniętych klęskami wojny. Nawet wówczas,

gdy kraje sąsiednie mogły już korzystać z dobrodziejstw pokoju, u nas długo jeszcze brzmiały armaty i kraj jęczał pod ciężkimi ciosami niszczących go i wyczerpujących gospodarczo działań wojennych.

A jednak, jeżeli dziś rozglądnijemy się naokoło siebie uważnie a z wolą patrzeć wzrokiem niezamąconym żadnymi względami ubocznymi, żadną mgłą partyjnych lub klasowych uprzedzeń lub niechęci, to musimy sprawiedliwie i z pewną, uzasadnioną i słuszną dumą przyznać, że w ciągu tych lat kilka wykonaliśmy pracę olbrzymią, odbudowaliśmy kraj i Państwo na tyle, że w kulturalnym i gospodarczym współzawodnictwie ludów i państw Europy nie krocymy już na szarym końcu, przeciwnie, nadążamy powoli i owym szczęśliwszym od nas, bo przez wojnę i jej następstwa nie zrujnowanym sąsiadom.

Jest dziś już rzeczą nieulegającą żadnym wątpliwościom a uznaną nawet przez obcych, lecz przez to właśnie bezstronnych obserwatorów, że wybitną zasługę o ten dzisiejszy, coraz bardziej uwidoczniający się i ludności od-



MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI
ODNOWICIEL RZECZYPOSPOLITEJ, PRZYWÓDCA DUCHOWY ODRODZONEGO PAŃSTWA.

czuć się dający rozkwit kraju, o to wewnętrzne ustabilizowanie wszystkich wartości społecznych i gospodarczych, przede wszystkim i prawie wyłącznie ponoszą rządy kierowane myślą i energią Marszałka Piłsudskiego, oraz owe czynniki w społeczeństwie, które tendencje wielkiego tego Budowniczego Państwa zrozu-

mieli, i wniosłe jego ideje uczynili hasłem i myślą przewodnią wszelkich poczynań.

Pożyteczne, dobrze i fachowo przemysłone działanie owych czynników w społeczeństwie i w Rządzie przede wszystkim dodatnio odzwierciadla się w życiu stanu w Państwie najliczniej reprezentowanego, w życiu rolnictwa.

Tego przeoczyć byłoby obłudnym fałszerstwem rzeczywistości, a źleby świadczyło o prawości naszej i o naszej uczciwości. Nie miejsce tu na wyliczanie całej owej pożytecznej i skutecznej pracy, wykonanej dla poprawy bytu rolnika i podniesienia kultury rolnej wogóle. Dziś, w dniach jubileuszowych, należy to tylko wdzięcznie stwierdzić, z uznaniem i z radosnem zadowoleniem. Bo przecież stałe podnoszenie gospodarczej siły rolnictwa, to jednym z najpoważniejszych ogniw owego łańcuchu dążeń rządowych do systematycznego gospodarczego wzmocnienia Państwa, do ekonomicznej jego samowystarczalności i rozbudowy jego mocarstwowej potęgi. A właśnie dziś, gdy kończy się pierwsze dziesięciolecie nowego państwowego istnienia naszego kraju, my tu u nas, na rubieżach Rzeczypospolitej, potrafimy najlepiej ocenić, co te mądre rządy Marszałka Piłsudskiego i jego współpracowników dla dobra kraju wykonać potrafili, i jak dobre, pełne szczęśliwych obietnic do przyszłości są ich zamiary. Wystarczy nam wspomnieć przez jakie ciężkie pod względem materialnym przechodziliśmy okresy, jak kłopotliwe i szare, bez widoku było nieraz życie nasze, jednakowo ciężkie na folwarku jako pod dachem wiejskich chat. A jednak — rozjaśniło się, rozumna opieka, jaką otoczyły nas Rządy Marszałka Piłsudskiego, przyniosła dobry i obfity plon. Dzień jutrzejszy nie będzie dla nas już szarym i pełnym niepewności. Wiemy, że Państwo, którego jesteśmy obywatelami, stanęło już na pewnym gruncie i wyrasta do sławnej, kwitnącej i przeciw jakimkolwiek niespodziankom zabezpieczonej, materialnie silnej i zdrowej przyszłości.

A ta przyszłość beztroska i spokojna będzie przyszłością wszystkich nas, którzy w gra-

nicach Państwa znaleźliśmy nasz byt i warstwą pracy naszej. Bo jedną z najbardziej wartościowych cech Rządów obecnych to właśnie owo głębokie zrozumienie i jednakowa opieka dla wszystkich, bez różnicy narodowości, stanu i religii, owa wzniosła idea nowoczesnego, demokratycznego Państwa będącego opiekunem jednakowo sprawiedliwym i jednakowo szczodrym dla wszystkich, którzy z zaufaniem do niego się odnoszą i lojalnie, uczciwie spełniają swoje wobec niego obowiązki.

Dla tego też, żyjąc tu wspólnie od wieków na wspólnej ziemi, Polacy i Rusini, w dniach jubileuszu Państwa, które jest rzetelną i pewną ostoją naszego bytu, stróżem czujnym życia i mienia naszego i niezawodną poręką naszego, rodzin naszych i kraju całego rozwoju na przyszłość, myślami i uczuciem łączymy się z krajem całym. W ustroju państwowym, w którym sądzono nam wspólnie żyć i wspólnie pracować, również w drugiej dziesiątce lat, do której wstępujemy, i po wszystkie przyszłe lat dziesiątki chcemy wszelkie dołożyć starania, ażeby w dążeniach do świetłej gospodarczej przyszłości kraju, która jest hasłem dni obecnych i jubileuszową wskazówką Rządu, na naszych placówkach i według możliwości naszych sił kroczyć w szeregach najprzedniejszych. Bo taka jest wola nasza, taka właśnie jest racja naszego bytu i właśnie w tych dniach jubileuszowych odczuwamy potrzebę głośno i z całą świadomością ludzi, przyzwyczajonych nie do słów, lecz do spokojnej, wytrwałej pracy, powiedzieć to tak, ażeby słyszano to było aż u stóp Pierwszego Kraju naszego Gospodarza, pana Prezydenta Rzeczypospolitej. To bowiem są nasze, ludu rolniczego z Kresów południowo-wschodnich, jubileuszowe życzenia.

Rolnictwo w nowym budżecie Państwa.

Dnia 31-go października zjechali się do Warszawy posłowie nasi na nową Sesję Sejmu i Senatu. Najważniejsze zadania, które sesja ta będzie miała do rozwiązania, to sprawa koniecznych, rozwojem życia państwowego podyktowanych zmian konstytucji, oraz rozpatrzenie i uchwała nowego preliminarza budżetowego na rok następny.

Jest rzeczą zrozumiałą, że szerokie warstwy rolnicze przede wszystkim wysuwają zapytanie, jak przedstawiają się w projekcie tym sprawy najbardziej je obchodzące, sprawy związane z rozwojem rolnictwa bezpośrednio, a pośrednio te sprawy, które mogą

w życiu rolnika korzystną lub niekorzystną odegrać rolę.

Należy odrazu stwierdzić, że życzliwa opieka, jaką rząd obecny otacza warstwy rolnicze, uwidoczniła się również w projekcie budżetu państwowego, który właśnie wchodzi pod obrady ciał ustawodawczych. Jak w roku bieżącym, tak i budżet na rok przyszły wykazuje sumę dochodów wyższą od wydatków. Zapowiada się więc i tym razem budżet Państwa dodatni, z nadwyżką przeszło 150 milionów. Projektowane bowiem dochody wynoszą 2.809 milionów złotych, wydatki zaś sumę 2.626 milionów zł. I wówczas

więc. jeżeli dołączymy do wydatków przewidzianą kwotę 145 milj. zł. na słuszną i konieczną podwyżkę zbyt niskich płac urzędników i pracowników państwowych, budżet zostaje aktywny, dochody przewyższają sumę wydatków.

Wybitnie korzystnie przedstawiają się w nowym budżecie sprawy rolnictwa. Na popieranie produkcji rolnej w kraju bowiem przeznaczają ministerstwo rolnictwa imponującą kwotę 21,217.000 zł., zaś na oświatę rolniczą 8,217.000 zł. Pozatem na różne cele inwestycyjne wstawiono do budżetu min. rolnictwa kwotę 11,072.000 zł. W sumie tej mieszczą się dwa miliony zł. na zakup koni do nowoutworzonej stadniny w Białce, która hodować będzie lepszą rasę koni dla po-

raz na dalszą rozbudowę linii telegraficznych i telefonicznych prawie 18 milionów złotych.

Jest więc widocznym zaraz na pierwszy rzut oka, nie wchodząc nawet w szczegóły budżetu, że rolnictwo ma w rządzie Marszałka Piłsudskiego życzliwego opiekuna, któremu prawdziwy i skuteczny jego rozwój, podniesienie jego bytu materialnego i kultury rolnej wogóle szczerze na sercu leży. Dowodem tego są i usilne starania, które rząd czyni w kierunku ostatecznego uregulowania sprawy tak doniosłego dla rolnictwa znaczenia, jak kredyty długoterminowe. Ministerstwo Skarbu stara się o powołanie do życia Centralnego Banku dla kredytu rolniczego. Rokowania te zbliżają się do pomyślnego końca.



PREMJER RZĄDU Prof. KAZIMIERZ BARTEL.

trzeb rolnictwa na kresach. Pozatem na inwestycje w szkołach rolniczych projektowano kwotę 600 tysięcy zł., w zakładach badań rolniczo-naukowych 530 tysięcy zł. Kwota 1 milion zł. przeznaczona jest na inwestycje w majątkach państwowych, w czym 700 tysięcy pochłoną meljoracje.

Dla rolników naszych nie bez znaczenia będą również pewne inwestycje, projektowane w budżecie innych ministerstw. I tak wybitną kwotę przewiduje rządowy projekt budżetu na budowę dróg i mostów, wyznaczając na ten cel około 39 milionów zł. Specjalnie obejmować będzie zamierzona akcja rozbudowy dróg wszystkie powiaty na kresach wschodnich. Na budowę kolei budżet przewiduje 124,670.000 zł., na budowę urzędów pocztowych przeszło 7 milionów,

Można więc spokojnie patrzeć w przyszłość. Odpowiednie czynniki w Rządzie o nas pamiętają i troskliwą otaczają nas opieką. Należy tylko z zaufaniem śledzić te wszystkie dla dobra rolnictwa obmyślane poczynania rządowe, oraz opierając się o wybranych przez nas posłów Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, będących szczerymi tłumaczami naszych życzeń i potrzeb naszych wobec Sejmu i wobec Władz, własną sumienną pracą w domu, na roli, we wsi i w społeczeństwie budować pewny, trwały grunt pod tę lepszą, przez Rząd Marszałka Piłsudskiego skrzętnie i sumiennie przygotowywaną rozbudowę i lepsze warunki trwania wspólnego naszego gmachu Państwowego.

OSZCZĘDZAJMY!

Długie lata wojny oraz pierwszy powojenny okres życia Państwa w nowych, trudnych warunkach gospodarczych, spowodowanych ogólnym zniszczeniem kraju i osłabieniem jego sił ekonomicznych, uniemożliwiały normalne gospodarowanie oraz bezcelowem czyniły jakiegokolwiek realne układanie budżetu domowego. Taki sposób życia mimowoli wywołał w społeczeństwie niezdrowy objaw: załatwianie wszelkich potrzeb życia codziennego bez obliczania się, gospodarowanie bez obrachunku, życie „z dnia na dzień”. A chwilowa ta konieczność siłą przyzwyczajania stała się — nałogiem, złem powszechnem, które w następstwach swoich ubezwładnia zdrowy, gospodarczy rozwój ludności wszystkich stanów, najbardziej zas niszczy może podwaliny zdrowej rozbudowy gospodarczej stanu w Polsce najliczniejszego — rolnictwa.

Temu jednak należy położyć kres. Czas najwyższy, ażeby otrząsnąć się z owego nienormalnego, szkodliwego sposobu życia, a rozpocząć nowe życie ludzi świadomych obowiązków swoich wobec samych siebie i innych, ludzi, dążących systematycznie i celowo do ekonomicznego wzmocnienia każdej jednostki, całego społeczeństwa, a tem samem do stworzenia zdrowego, potężnego i kwitającego Państwa, które będzie mogło być ostoją dobrobytu wszystkich swoich obywateli, bez względu na ich stan majątkowy, na ich przynależność klasową, i na ich narodowość.

Do tego celu zaś jedna tylko prowadzi droga — przez oszczędności. Skrętna oszczędność jednostek tylko potrafi stworzyć i utrwalić dobrobyt ogółu i zapewnić krajowi oraz wszystkim jego mieszkańcom normalny, niezmacony nawet chwilowemi katastrofami, rozwój i niezależność gospodarczą.

Nie każdy z nas — to rzecz wiadoma — potrafi zdobyć się na dobrowolne składanie chociażby drobnej sumy swego dochodu, pomimo, że mógłby to uczynić bez uszczerbku dla swoich potrzeb codziennych. Nasze czynniki rządowe dobrze to zrozumiały, i żeby ułatwić wszystkim nam, i najbiedniejszym, możliwość zaoszczędzenia pewnej niedużej choćby kwoty, otoczyły specjalną opieką instytucję, która propagandę

oszczędności wśród społeczeństwa oraz wytwarzanie odpowiednich dla chęci oszczędzania warunków uczyniła swoim zadaniem. Instytucją tą jest Poczta Kasa Oszczędności. A instytucja ta w ostatnich czasach stworzyła wyjątkowo dogodną dla każdego formę oszczędności, powołując do życia specjalny dział ubezpieczeń na życie, gdzie łatwo każdy, bez badania lekarskiego, może zapewnić sobie spokojną starość i rodzinie swojej przyszłość, składając miesięcznie oszczędności poczynszy już od trzech złotych. O szczegółach tych ubezpieczeń i o wielkich, nigdzie indziej nie istniejących wygodach dla ubezpieczonego, poinformować się można w każdym Powiatowym Biurze Związku Zawodowych Rolników oraz w Centrali Wojewódzkiej. W którymś z następnych numerów o tem napiszemy jeszcze dokładniej informujący artykuł. Dziś tylko zwracamy uwagę czytelników na tę instytucję, jako na jeden z najbardziej odpowiednich i najkorzystniejszych sposobów oszczędzania.

Inny sposób, znany ogólnie, lecz mało, niestety, używany przez szerokie warstwy ludności, to składanie oszczędności do Kas Oszczędności. Istnieją one we wszystkich powiatach, tylko z nich odpowiednio korzysta! Nietylko przez — wnoszenie podań o pożyczki, lecz również przez wkładanie zaoszczędzonego grosza, a choćby te wkłady nasze były rzeczywiście tylko groszowe. Grosz do grosza, a za lat kilka wyrośnie to w ładny kapitał.

Pozatem macie tu i ówdzie własne Kasy Sztefczyka, są i inne instytucje oszczędnościowe w powiecie. Tylko — mieć szczerą wolę ku temu i pamiętać o własnej i rodziny przyszłości.

Niedawno obchodzono w całym Państwie „dzień oszczędności”. Zastanówmy się więc wszyscy przez chwilę nad tem, jak gospodarujemy, i czy nie możemy choć najmniejszy pieniądz miesięcznie zaoszczędzić i na bok odłożyć niby cegielkę pod gmach lepszej, beztroskiej przyszłości. Przy szczerych chęciach zapewne możliwość taką znajdzie w swoim obrachunku sumienia każdy z nas.

Wiadomości gospodarcze.

W sprawie pożyczek. Zarząd Państwowego Banku Rolnego ogłasza: W ostatnich czasach napływa do Oddziałów, obsługujących teren b. Kongresówki i Małopolski wielka ilość podań o pożyczki długoterminowe na inwestycje rolne i inne potrzeby gospodarcze. Tak wielka ilość podań przerasta możliwość Banku terminowego ich załatwienia, co może narażać zgłaszających się o kredyt na straty, gdyż niektórzy z nich, licząc na szybkie uzyskanie kredytu w Banku mogą zaciągnąć terminowe zobowiązania, których nie będą w stanie wykonać we właściwym czasie, względnie mogą zaangażować się w jakieś inwestycje, których nie będą mogli zakończyć. Od początku akcji

kredytowej, t. j. w przeciągu 2 lat i 9 miesięcy Państwowy Bank Rolny wypłacił pożyczek w listach zastawnych na ogólną sumę przeszło 109 milionów złotych, przyczem na dzień 1-go stycznia b. r. ogólna suma wypłat wynosiła 41,545.740 złotych, pozostała zaś kwota złotych 67,454.260 była wypłacona w przeciągu dziewięciu miesięcy bieżącego roku, co najdobitniej świadczy o wzmagającym się z każdym miesiącem rozwoju akcji kredytowej. Dalszy jednak rozwój kredytu długoterminowego zależy jest od rozszerzenia możliwości lokowania listów zastawnych na warunkach zapewniających im dostatecznie wysoki kurs, co może nastąpić dopiero na wiosnę roku przy-

Nowy Wojewoda Stanisławowski.



Generał Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski.

W tych dniach przybył do Stanisławowa i objął urządowanie nowomianowany Wojewoda Stanisławowski p. Generał Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski. Nowy pan Wojewoda, który urząd swój odebrał z rąk życzliwego nam i naszemu ruchowi zawodowemu p. Dra Al. Morawskiego, jest jednym z najwybitniejszych pracowników i organizatorów państwowych oraz znany i szeroko cenionym działaczem społecznym. Jego światła i najwyższymi odznaczeniami wynagrodzona działalność wojskowa, nietylko w służbie polowej, lecz również w dziedzinie administracji wojskowej i państwowej, jak również jego głęboka znajomość ludzi i stosunków w całym Państwie, są nam poręką, że Pan Generał na stanowisku szefa Województwa o tak wyjątkowym dla Państwa znaczeniu, jak właśnie jest Województwo Stanisławowskie, nietylko Państwu odda przysługi nieocenione, lecz również dla ludności naszych powiatów będzie wyrozumiałym ojcem i łagodnym, szczerze życzliwym opiekunem.

Witamy serdecznie Pana Wojewodę na nowym stanowisku, oraz życzymy mu wiele powodzenia w każdym, dla dobra okręgu naszego zamierzonym, poczynaniu.

szłego. Wobec powyższego Państwowy Bank Rolny uprzedza, że podania o pożyczkę w listach zastawnych na inwestycje rolne i inne potrzeby gospodarcze, jak również podania o pożyczki na kupno gruntu załatwiane będą na terenie b. Kongresówki i Małopolski ze znacznieszą zwłoką. Ograniczenie powyższe nie będzie dotyczyć pożyczek na kupno gruntów na cele upełnorolnienia gospodarstw karłowatych, a w pierwszym rzędzie przy scalaniu gruntów, oraz pożyczek na kupno parcel przez służbę foliarczną, która utraciła warsztat pracy z powodu stosowania ustawy z dn. 28-go grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej.

My ze swej strony dodajemy jeszcze, że w naszych powiatach na przeszkodzie uzyskania pożyczki z Banku Rolnego stoi nieraz i brak tabuli, wymaganej przez Bank stosownie do obowiązujących go przepisów. Sprawą tą zajmują się już nasi posłowie z B. B. W. R. i starają się w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami znaleźć sposób jej korzystnego dla rolników naszych terenów rozwiązania.

Wystawa pracy chałupniczej. W Warszawie związał się komitet w celu zorganizowania pierwszej w Polsce wystawy, poświęconej wyłącznie pracy chałupniczej, ze szczegółowym uwzględnieniem warunków, w jakich praca ta jest wykonywana. Wystawa ta może w naszych warunkach życia dostarczyć niezmiernie ciekawy materiał informacyjny dla naukowego i ustawodawczego opracowania szeregu spraw z pracą chałupniczą związanych.

Wystawa okazów żywych na P. W. K. Kierownictwo działu rolniczego wielkiej Powszechnej Wy-

stawy Krajowej, która w przyszłym roku otwartą będzie w Poznaniu, opracowało specjalny regulamin, określający warunki przyjęcia eksponatów dla wystaw okazów żywych, jakie będą miały miejsce podczas trwania wystawy. Będą to mianowicie: Wystawa koni, bydła, trzody chlewnej, owiec, drobnego inwentarza oraz ryb z końcem czerwca 1929 r. (10 dni), wystawa zwierząt opasowych od dnia 15-go maja 1929 r. (4 dni), wystawa pszczół w sierpniu 1929 r. (przez dwa tygodnie), wystawa psów w lipcu 1929 r. (4 dni), wystawa mleczarstwa i jajczarstwa przez 4 miesiące, począwszy od 15-go maja. Regulamin można otrzymać w Dyrekcji P. W. K. w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 22.

Nowe kredyty zagraniczne dla Polski. Rząd Polski otrzymał propozycję grupy kapitalistów zagranicznych udzielenia większej pożyczki długoterminowej Bankowi Gospodarstwa Krajowego oraz Bankowi Rolnemu o charakterze pożyczki hipotecznej. Jest to nowym dowodem, jak daleko idące jest dziś, dzięki ustabilizowaniu życia gospodarczego w kraju przez rządy Marszałka Piłsudskiego, zaufanie zagranicy do Państwa Polskiego i do jego zdolności rozwojowych.

Rozbudowa szkolnictwa rolniczego. Ministerjum Rolnictwa przystąpiło do rozbudowy istniejących niższych szkół rolniczych oraz budowy nowych szkół tego typu. Ogółem powstać ma 15 nowych szkół rolniczych. W bieżącym roku budżetowym przeznaczyło Ministerstwo rolnictwa na państwowe szkoły rolnicze 790 tysięcy zł. Poza tem udzieli Państwo na utrzymanie samorządowych szkół rolniczych pożyczkę w wysokości 980 tysięcy zł.

Kontrola sanitarna nad mleczarniami. Rozporządzeniem pana Prezydenta, dotyczącem zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych, został p. Minister Rolnictwa uprawniony do wydania przepisów, w myśl których mleczarnie, otrzymujące mleko z różnych gospodarstw. będą musiały być zaopatrzone w urządzenia, zabezpieczające od roznoszenia zaraźliwych chorób zwierzęcych i umożliwiające odczyszczanie i odkażanie. Mleczarnie podlegać będą wogóle nadzorowi weterynaryjnemu władz administracyjnych.

Kredyty na pasze treściwe. Państwowy Bank Rolny, mając na uwadze rozwój hodowli trzody chlewnej oraz podniesienie mleczności, udzielać będzie kredytów na pasze treściwe (makuchy i otręby) zgłaszającym się rolnikom bez względu na posiadany przez nich obszar gruntu. Kredyty udzielane będą za pośrednictwem rolniczych spółdzielni i instytucji kredytowo-handlowych. Dla członków Z. Z. R. pośredniczyć będzie Związek przez swój Bank Związku Zawodowych Rolników. Zgłoszenia przyjmują kierownicy Biur Powiatowych.

O rozwój wikliniarstwa. W Puławach odbyły się dnia 6-go z. m. z inicjatywy Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego narady nad zorganizowaniem wikliniarstwa u nas i postawieniem go na odpowiednim poziomie. Regionalny rozwój wikliniarstwa bowiem ma wybitne w naszych stosunkach gospodarczych znaczenie dla kraju, gdyż nietylko zatrudniać może wiele rąk roboczych na wsi, lecz i z tego powodu, że sprawa ta łączy się z regulacją rzek, z zalesieniem nieużytków, unieruchomieniem piaszków lotnych i t. p.

Brak paszy. Długotrwała posucha w lecie i obecna wczesna zima spowodowały w całym kraju, a zwłaszcza w naszych powiatach małopolskich katastrofalny brak paszy. W następstwie tego rolnicy nasi zmuszeni są do wyzbywania się bydła, i to nieraz za ceny zbyt niskie, a rzeczywistej wartości bydła nie odpowiadające. Czynniki rządowe i instytucje rolnicze naradzają się obecnie nad środkami, które potrafiłyby zapobiedz następstwom nieurodzaju pasz. Najlepszym środkiem, naszym zdaniem, byłoby zamknięcie granicy dla wywozu wszelkich pasz, przedewszystkiem

otręb i makuchów, oraz ułatwienie przewozu i pasz wewnątrz kraju przez obniżenie taryf przewozowych. Sprawą tą zajęła się już, jak się dowiadujemy, Sekcja rolna naszego wojewódzkiego Komitetu Regionalnego.

Zakaz przywozu pszenicy. Rozporządzeniem Rady Ministrów zabroniony jest w czasie od dnia 1 października do 31 grudnia b. r. przywóz pszenicy do Polski, oraz do dnia 31 marca 1929 r. również przywóz mąki pszennej i żytniej.

Ceny drzewa na pniu. Województwo Stanisławowskie ustanowiło rozporządzeniem z dnia 25-go września następujące ceny na 1 metr sześcienny drzewa użytkowego na pniu:

POWIAT	I gr. dęb., ja- wor., jasion, klon, wiał	II gr. sosna, osika	III gr. jodla, świerk	IV grupa inne
	Bohorodczany	55.00	30.00	28.00
Dolina	70.00	33.00	30.00	30.00
Horodenka	90.00	36.00	33.00	33.00
Kałusz	72.00	33.00	30.00	35.00
Kołomyja	90.00	35.00	32.00	32.00
Kosów	55.00	20.00	18.00	20.00
Nadwórna	55.00	33.00	30.00	30.00
Peczeniżyn	55.00	33.00	30.00	30.00
Rohatyn	70.00	40.00	36.00	40.00
Skole	—	33.00	30.00	30.00
Śniatyn	45.00	36.00	33.00	33.00
Stanisławów	55.00	35.00	32.00	32.00
Stryj	70.00	35.00	32.00	32.00
Turka	—	33.00	30.00	33.00
Tłumacz	55.00	33.00	(?)	33.00
Żydaczów	90.00	40.00	36.00	36.00

Powyższe ceny należy stosować przy obliczeniu wartości drewna w lasach odległych do 5 km od stacji kolejowej. Przy obliczaniu wartości drewna z lasów oddalonych 5—10 km od stacji kolejowej należy powyższe ceny stosować z 10% zniżką, przy odległości 10 do 20 km z 15% zniżką, przy odległości 20 km do 30 km z 25% zniżką, przy odległości ponad 30 km z 30% zniżką.

KRONIKA.

Kalendarzyk rzym.-kat.:

- 11 Niedziela Marcina b.
- 12 Poniedziałek Marcina p.
- 13 Wtorek Stanisława
- 14 Środa Józefata
- 15 Czwartek Leopolda
- 16 Piątek Edmunda
- 17 Sobota Salomei

Z działalności Komitetu Regionalnego. Przy Komitecie Regionalnym Województwa Stanisławowskiego utworzoną została specjalna Sekcja Ustroju Rolnego i rozpoczęła działalność pod przewodnictwem Prezesa Okr. Urzędu Ziemskiego p. J. Jaxy-Chamca. W sekcji zorganizowano cztery komisje: scaleniową (komasacyjną), meljoracyjną, komisję wspólnot grun-

towych i połonin oraz komisję ekonomiki rolnej i pomocy agronomicznej (organizacji gospodarstw). O pracach Sekcji U. R. i jej Komisji będziemy w swoim czasie referowali szczegółowo.

Zebrań Posłów i Senatorów B. B. W. R. z Małopolski Wsch. Z końcem września odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem posła pułk. Koca poselskie zebranie w obecności prezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, posła Sławka. W obradach, w których żywy udział wzięli i wybrani przy współpracy członków naszego Związku posłowie B. B. W. R. z Województwa Stanisławowskiego, omawiano, oprócz innych, zwłaszcza sprawę koniecznej reformy konstytucji oraz organizację pracy gospodar-

czo-politycznej na obszarze południowo-wschodnich Województw. Sprawy dotyczące gospodarczego podniesienia naszych powiatów omawiano również na Zjeździe powiatowych i miejscowych Komitetów B. B. W. R. w Stanisławowie dnia 28 paźdz. i ze strony obecnych pp. posłów przyobiecano szczere poparcie wszelkich naszych potrzeb.

Wspierajmy produkcję krajową. Z początkiem z. m. ukonstytuował się w Stanisławowie specjalny Komitet w celu propagandy wyrobów krajowych i tem samem zmniejszenie importu towarów zagranicznych. Akcja ta ma bardzo poważne znaczenie z uwagi na zrównoważenie naszego bilansu handlowego. Na czele Komitetu stanęli posłowie Dr. Seidler i prezes W. Niedźwiecki oraz wiceprezes naszego Związku, p. Dr. Drzewicki.

nowczo je potępia. Potępił je również p. Minister Spraw Wewnętrznych, oświadczając równocześnie, że „Rząd posiada dostateczne środki do zapewnienia ładu i spokoju na wszystkich terenach Rzeczypospolitej“ oraz że przeciwstawiać się będzie z równą stanowczością i „wszelkim samozwańczym ruchom odwetowym“. Obiektywne to stanowisko Rządu spotkało się z uznaniem Sejmu i całego społeczeństwa, bez różnicy narodowości. W słowach przemawiających zapewne z wszystkich naszych serc scharakteryzowali stosunki na tutejszym terenie nasi posłowie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w interpelacji o zajściach lwowskich, stwierdzając, że „w trzech województwach południowo-wschodnich, t. j. lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim, od wieków w granicach państwa polskiego mieszka i pracuje ludność



GRUPA POSŁÓW BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM
Z MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

Rozruchy we Lwowie. Z początkiem b. m. doszło we Lwowie do godnych pożałowania wystąpień antypaństwowych grupy młodzieży ruskiej, zorganizowanej w nielegalnej Ukraińskiej Organizacji Wojskowej. Ekscesy miały wybitnie prowokacyjny charakter, i celem ich było przeszkodzenie społeczeństwu polskiemu w żałobnych manifestacjach na grobach ofiar obrońców Lwowa z 1918 r. Pomniki tych ofiar na Persenkówce i w Politechnice zostały przez demonstrantów uszkodzone. Wbrew umiarkowanemu postępowaniu policji likwidującej ekscesy, demonstrująca młodzież użyła kilkakrotnie broni raniąc ciężko około 30 policjantów i wywołując ogólne podrażnienie. Dzięki energicznej interwencji władz bezpieczeństwa rozruchy zlikwidowano w krótkim czasie. Pozostawiły jednak one pewne napięcie w stosunku wzajemnym ludności naszych kresów, choć olbrzymia większość Społeczeństwa ruskiego, a zwłaszcza ludność powiatów rolniczych, z wybrykami nieodpowiedzialnej młodzieży, podjudzanej niesumiennej, agitacją antypaństwowych żywołów oplacanych z zagranicy, nie zgadza się i sta-

polska i ukraińska, dzieląc wspólnie dole i niedole, że wobec setek tysięcy małżeństw mieszanych złączona jest ona najściślej i najserdeczniej wężłami krwi i wobec wiekowej tradycji współżycia i współpracy związana jest nierozzerwalnymi nićmi braterstwa i wspólnym interesem dobrobytu państwa i ludności, bezpieczeństwa i pokoju i rozwoju kulturalnego, oraz że naczelnym zadaniem polityki państwa jest baczenie, by obie bratnie narodowości żyły obok siebie we wzajemnym poszanowaniu i w przywiązaniu do państwa wolnego, niepodległego i silnego.

Sławna uczona polska w Warszawie. Z Paryża przybyła do Polski uczona światowej sławy, Polka rodem p. M. Curie - Skłodowska, wynalazczyni radu, jako gość pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Nowe odznaczenie jubileuszowe. W związku z obchodem 10-lecia Państwa ustanowione zostało nowe odznaczenie, które nadaniem będzie tylko raz jeden, w dniu 11 go listopada 1928 r. Będzie to medal z wizerunkiem Marszałka Piłsudskiego jako Wskrzesiciela i Twórcy odrodzonego Państwa.

Z naszych powiatów.

W Stanisławowie ma Wojewódzka Komenda Policji Państwowej do obsadzenia szereg stanowisk posterunkowych policyjnych. Interesowani mają wnieść do Komendy podania o przyjęcie do służby, i na wypadek uznania za nadających się do służby w policji będą mogli zaraz otrzymać przydział.

W Turce n/Str. została w ostatnich czasach otwarta poradnia weterynaryjna. Jest to dalsze posunięcie w akcji zakładania na terenie Województwa Stanisławowskiego tego rodzaju poradni, które, utrzymywane przez Wydziały Powiatowe, są dla rolnictwa naszego wielkim dobrodziejstwem. Po rady w nich udzielane i lekarstwa wydawane są zupełnie bezpłatnie.

Na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zostały gminy Beniowa, Bukowiec, Sianki i Sokoliki wyłączone z okręgu sądu powiatowego w Boryni i włączone do okręgu sądu w Turce. Rozporządzenie to jest ważne od dnia 1-go stycznia 1929 r.

W gminie Tokary pow. Tureckiego uruchomiono z końcem września nową gminną kasę pożyczkowo-oszczędnościową, szesnastą już w powiecie. Kasy gminne, dobrze prowadzone, przynoszą rolnictwu pokaźne ułatwienia kredytowe i są najlepszym środkiem do zwalczania lichwy na wsi.

W Kałuszu zorganizowano celem skutecznej obrony przeciwko częstym pożarom Ochotniczą Straż Pożarną.

Zniszczona na skutek zeszłorocznej powodzi i dotychczas nieodbudowana komunikacja drogowa na odcinku pomiędzy Jasienią i Osmołodą, jest powodem różnych przykrości, nawet szkód na polach w sąsiedztwie komunikacji tej leżących. Ludność tych gmin obecnie już energicznie domaga się odbudowy drogi i można się spodziewać, że znajdzie poparcie u odpowiednich władz powiatowych i wojewódzkich.

W Kołomyji zorganizowano w czasie od 3-go do 18-go z. m. drugą Wystawę Pokucia, która dla licznych miejscowych i obcych zwiedzających stała się znakomitym informatorem o stanie produkcji przemysłowej i rolniczej tych powiatów. W okresie, gdy tendencje do zwalczania niepotrzebnego importu towarów zagranicznych do kraju rozpowszechniają się i stają się ze względów gospodarczych i handlowo-budżetowych koniecznością państwową, wystawa w Kołomyji spełniła dobrze swe zadanie.

Na karę śmierci zasądzony został Iwan Hapczuk z Żabiego-Kraśnika za popełnienie sześciokrotnego morderstwa. Powodem zbrodni był spór Hapczuka o grunt z siostrą Marją Ryndzak. Dnia 2-go czerwca b. r. Hapczuk podpalił dom siostry i uciekających z domu członków rodziny powystrzelał. Pan Prezydent mordercę nie ulaskawił i wyrok został wykonany.

W Stryju popelniono włamanie do Kasy Wydziału Powiatowego i zrabowano ztąd w gotówce około 3000 zł. Kasa jest jednak ubezpieczoną,

W Tarnopolu powstała we wrześniu filja lwowskiego „Syn dyk a t u z b o ż o w e g o“, mającego za

zadanie skup i pośrednictwo w kupnie i sprzedaży ziemiopłodów. Instytucja ta niewątpliwie oddać może ludności rolniczej tych okolic duże usługi.

Z inicjatywy p. Starosty odbył się w Tarnopolu kongres rolniczy przy udziale 350 delegatów gminnych „rad gospodarczych“. Omawiano szereg spraw hodowlanych, sadownictwa, pszczelnictwa oraz organizacji rolnictwa powiatu tarnopolskiego dotyczących.

Inny taki kongres odbył się w Podhajcach przy udziale 250 osób. W obradach podkreślali poszczególni mówcy, że rząd niniejszy przyczynił się znacznie do podniesienia gospodarki w kraju i wzmocnienia prestiżu Państwa w oczach zagranicy. Podobne rezolucje uchwalono na zjazdach w Czortkowie i w Borszczowie.

Staraniem prezesa Okr. Urzędu Ziemskiego w Tarnopolu, p. W. Krzyżanowskiego, została zorganizowana we wrześniu wycieczka komasacyjna na Wołyń. Celem wycieczki było umożliwienie włościanom zobaczenia korzyści, jakie daje komasacja gospodarzom w okręgach, gdzie została już przeprowadzona. Uczestniczyło na wycieczce 27 delegatów włościan z całego Województwa. Sprawom komasacji poświęcimy niebawem i w „Prawie Rolnika“ szereg artykułów, gdyż i u nas jest sprawa ta jedną z najbardziej aktualnych dziś zagadnień i wymaga odpowiedniego rozwiązania.

Z Żydaczowa donoszą, że we wsi Mikołajewce tamt. powiatu z powodu deszczów usunęła się góra piaskowa, t. zw. „Łysa ścieżka“. Pracujący w tym miejscu właśnie robotnik Michał Melnyk został przysypany piaskiem i udusił się.

W Trembowli, w woj. tarnopolskim, odbył się zjazd proboszczów dziekanatu trembowelskiego pod przewodnictwem ks. dziekana Jełowickiego. W rezolucji zjazdu podkreśla się konieczność harmonijnej współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego i wszystkimi władzami państwowymi.

W Brzeżanach otwarto z końcem września piękną wystawę ogólno-rolniczą, która była znakomitym przeglądem produkcji rolniczej powiatów brzeżańskiego przemysłańskiego i podhajeckiego z Województwa Tarnopolskiego oraz powiatu rohatyńskiego z Wojew. Stanisławowskiego. Wystawa wzbudzała ogólne zainteresowanie wśród ludności obu Województw. Zwłaszcza dział koni, bydła i kur był znakomicie zorganizowany. Uwagę zwiedzających zwracały również eksponaty w dziale pszczelnictwa, jedwabnictwa i przemysłu ludowego, zwłaszcza kilimkarstwa i wyrobów z wikliny.

Z kraju.

Jubileusz czeskich osad na Wołyniu. Z początkiem października b. r. obchodzono w Glińsku czeskim koło Łucka jubileusz 60-lecia założenia czeskich kolonij na Wołyniu. Osadnicy tych kolonij rozbudowali gospodarstwa swe bardzo racjonalnie i gospodarują w nich pracowicie i z wykorzystaniem nowoczesnych metod pracy rolniczej. Są lojalnymi obywatelami Państwa i z okazji jubileuszu przedstawi-

ciele ich, z posłem B. B. W. R. p. W. Meduną na czele, wystosowali do p. premiera Bartla holdowniczą depezę.

Niszczenie krzyżów przydrożnych. W powiecie Żółkiewskim woj. lwowskiego zbrodniczą ręką ludzi podjudzanych antypaństwową i antyreligijną agitacją, jak się w śledztwie pokazało, sztundystów, zniszczyła wszystkie krzyże przydrożne. Oburzona ludność ruska i polska jednomyślnie potępia dzikie rozbestwienie ludzi obcymi, zagranicznymi pieniędzmi zdeprawowanych.

Wywrotowa działalność. Agenci Selrobu rozwijają działalność w ostatnich czasach również w pow. Sokalskim, wywołując strajk robotników rolnych na folwarku Hrebeniany, koło Rawy ruskiej, jak niedawno w Lutyczy, Dębach i in. Podczas strajku doszło do krwawych zajęć, których ofiarą padło trzech policjantów. Rozruchy zostały zlikwidowane i podże-

dają nie tylko ludzie, lecz i bydło. Często zdarzają się wypadki śmiertelne.

Znalezienie skarbu. Na folwarku Jakóbką w pow. wileńsko-trockim, znaleziono w ziemi dwie skrzynie z monetami złotymi i srebrnymi z połowy wieku 18-go o wartości 15 milionów złotych.

Wołyńska Wystawa Przemysłowo-rolnicza. W pierwszych tygodniach września odbyła się w Łucku wspaniała wystawa regionalna, poświęcona przemysłowi tych okolic oraz rolnictwu. Wystawę tę odwiedziło przeszło 50 tysięcy osób i przyniosła ona w przeciwieństwie do innych tego rodzaju przedsięwzięć wybitną kwotę czystego zysku, bo aż 40.000 zł.

Uwagę gości zwiedzających wystawę zwracał zwłaszcza doskonale przedstawiający się dział maszyn rolniczych. Wystawa wogóle była znakomitym obrazem produkcji województwa wołyńskiego.



Z WOŁYŃSKIEJ WYSTAWY REGIONALNEJ
DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH.

gaczy aresztowano. Rozruchy te powtórzyły się jednak zaraz następnego dnia. Na skutek podżegawczego przemówienia posła Chama roznamiętniony tłum napadł na policję, która jednak dała ognia raniąc jednego z napastników. Reszta puciekała. Najszybciej zmykał pan poseł. Charakterystyczne jest, że pośród aresztowanych podżegaczy większość jest żydów-komunistów z Rawy ruskiej.

Nowy elewator zbożowy. Rząd przystąpił do budowy trzeciego z rzędu — po Warszawie i Bydgoszczy — elewatora zbożowego w Lublinie, o pojemności 2200 wagonów. Budowa elewatorów w sposób najniezawodniejszy sparaliżuje zakupy spekulantów i handlarzy zbożem, działających obecnie z krzywdą rolników.

Każdemu coś dokucza. Na Wileńszczyźnie w okolicach puszczy Rudnickiej pojawiła się niebywała ilość dzików, którzy całymi stadami nachodzą pola tamtejszych rolników, niszcząc oziminy i ziemniaki. — Na Pomorzu znów, w powiecie Działdowskim, istną plagą stały się jadowite żmije, których ukąszenia ofiarą pa-

Z e ś w i a t a.

Podróż z Europy do Ameryki z powodzeniem odbył wielki statek powietrzny „Hrabia Zeppelin“, wioząc ze sobą około 60 ludzi załogi i pasażerów, oraz 65.000 przesylek pocztowych. Podróż trwała 110 godzin. Samolot w drodze został uszkodzony, gdyż przeciecie musiał strefę huraganowych burz i nawałnic. Ludność New-Jorku przygotowała podróżnikom ze starego świata owacyjne przyjęcie. W zeszłym tygodniu samolot bez przygód powrócił do Berlina, przewożąc również szereg pasażerów i pocztę

Olbrzymi meteor spadł w Indjach w okolicy Jalana, wyrwijąc w ziemi tej szerokości 10 stóp i głęboki 20 stóp. Niebieski ten kamień przy zderzeniu się z ziemią rozleciał się na kilka części, z których największa waży 2 tonny.

Sowiecom zagraża głód. Urodzaje tegoroczne bowiem zawiodły, a już dziś odczuwa się olbrzymi brak zboża. W Moskwie nie wolno już sprzedawać więcej chleba na osobę dziennie, jak jeden funt. Brak mąsła, tłuszczów, jaj. A jednak są jeszcze i u nas

ludzie, którzy z utęsknieniem, czy to szczerem, lub też opłaconem z Moskwy, spoglądają poza rosyjskie słupy graniczne!

W Madrycie, stolicy Hiszpanji, wybuchł podczas przedstawienia pożar w wielkim teatrze Novedades. Teatr spłonął doszczętnie, grzebiąc w ruinach około pięciu set osób żywcem spalonych, nie licząc setki osób lżej lub więcej zranionych

O wielkiej katastrofie donoszą z Pragi czeskiej. Runął tam gmach wielkiej, sześciopiętrowej kamienicy, budowanej według nowoczesnych metod z żelazobetonu, jednak przy nie dosyć sumiennym, fachowym nadzorze. Ofiarą katastrofy padło około 50-ciu robotników, zmiażdżonych walącymi się ścianami i po-grzebanych w ruinach, usuwanie których trwało przeszło tydzień.

Z naszej organizacji.

Do czytelników!

Spełniając życzenia wasze, wyrażane tylokrotnie wobec KierownikóW Biur Powiatowych Z. Z. R., wznawiamy tygodnik „Prawo Rolnika”. Za życzliwy stosunek wasz do pisma dziękujemy wam, gdyż jest on nam świadectwem, że praca nasza dobra jest i pożyteczna.

Lecz życzliwy stosunek czytelnika do czasopisma winien przejawiać się nietylko w uznawaniu jego zalet lub w sympatjach, choćby najbardziej szczerych. Jeżeli piśmo ma być rzeczywiście tem wszystkim, co czytelnik od niego wymaga, jeżeli ma rozwijać się, wzbogacać treść swoją oraz utrwalić byt swój i wymagana przez was regularność swego wychodzenia, potrzebuje ono czegoś więcej jeszcze: **pewnego gruntu materialnego**. I do tego dopomóc powinniście mu wy właśnie, czytelnicy, członkowie Z. Z. R., przez masowe zgłaszanie się za **prenumeratorów**, przez regularne opłacanie **prenumeraty**.

Idealem naszym jest, ażeby w przyszłości móc dostarczać „Prawo Rolnika”, jako organ Związku, wszystkim członkom Z. Z. R. **bezpłatnie**. Lecz wobec zbyt wielkich kosztów, jakie obecnie jeszcze ponosi Zarząd Związku w związku z wydawnictwem naszym, rzecz ta nie jest narazie możliwą do przeprowadzenia. Dążymy do tego jednak, i dążyć będziemy. A wówczas, kiedy wy członkowie Z. Z. R. zrozumiecie wszyscy, że wpłacając regularnie obowiązującą was **składkę członkowską**, nietylko wspieracie materialnie własną organizację, lecz zapewniacie sobie równocześnie szereg wybitnych korzyści, które tylko Związek dać wam będzie w stanie, — wtedy nadejdzie i chwila, że będziecie mogli również tygodnik swój otrzymywać bezpłatnie. Narazie jest **koniecznym**, żebyście egzystencję pisma dla was tak wybitnie potrzebnego, organu obrony waszych spraw życiowych i strażnika waszych praw, zapewnili przez regularne opłacanie **prenumeraty**.

Ażeby wam to ułatwić, wprowadzamy obecnie nawet prenumeratę **miesięczną w kwocie 1 zł**. Jeżeli zaś kto zaprenumeruje tygodnik od razu na **kwartał** cały (t. j. 13 numerów) to opłaci tylko **2 zł 75 gr.**, na **cały rok** (52 numerów) — **10 zł**. Wobec tego jednak, że tę samą treść drukujemy obecnie w osobnym wydaniu w języku polskim i osobno w ruskim, należy zaznaczyć zawsze, **czy zamawiający życzy sobie egzemplarz polski, czy też ruski**.

Niech więc każdy członek Z. Z. R. zechce szybko zaprenumerować swój tygodnik „Prawo Rolnika” i tak

samo, jak wszędzie indziej uświadomieni członkowie organizacji rolniczych i zawodowych prasę swoją wspierają wprost obowiązkowo, uważać **nie tylko czytanie, lecz i prenumerowanie** za rzecz, która rozumie się sama przez się.

Zgłaszajcie się do swoich Okręgowych Zarządów Z. Z. R. lub do Kierowników Biur Powiatowych Z. Z. R. lub też wprost do Administracji „Prawa Rolnika”, i wpłacajcie przynajmniej przenumeratę miesięczną w kwocie 1 zł. My zaś ze swojej strony dołożymy wszelkich starań, ażeby „Prawo Rolnika” rozwijać, powiększać i umacniać. Zgłaszajcie się jednak szybko, gdyż **numerów bezpłatnych rozsyłać nie będziemy**.

Taka o realny grunt oparta współpraca czytelników z redakcją powinna być zresztą podjęta przez członków ZZR. jak najszybciej już z tego również powodu, że przy wszelkich ewentualnych staraniach o różne korzyści, jakie członkom swoim zapewnia ZZR, **prenumerotorowie „Prawa Rolnika” zawsze będą mieli pierwszeństwo**.

Niech więc każdy członek ZZR. spełni swój członkowski obowiązek moralny, który dla niego przedstawia równocześnie i — pewną korzyść materialną.
Administracja.

Walne zebranie Banku Z. Z. R.

Dnia 15. bm. odbyło się Walne zebranie Banku Związku Zawodowych Rolników, spółdzielni kredytowo-handlowej z ogr. odp. w Stanisławowie. Po ożywionej debacie uchwalono: 1. podwyższyć odpowiedzialność z trzechkrotnej do dwudziestopięciokrotnej, 2. oznaczyć najwyższą sumę zobowiązań, jaką spółdzielnia może zaciągnąć, do jednego miliona złotych na obroty gotówkowe i towarowe, 3. ograniczyć najwyższą sumę kredytu gotówkowego jednego członka spółdzielni do 500 zł, przy obrotach towarowych do 2000 zł., zaś dla gmin i innych spółdzielni przy obrotach towarowych do 5000 zł. — Uchwalono również, że pożyczki udzielane być mogą tylko członkom Związku Zawodowych Rolników.

Zamawiajcie nawozy sztuczne na wiosnę.

Bank Związku Zawodowych Rolników zawiadamia, że na sezon wiosenny 1929 członkowie Związku Zaw. Rol. będą mogli otrzymywać nawozy sztuczne na kredyt do 15 października 1929. Kredyt przy niektórych nawozach będzie dawany bez procentów, a przy niektórych liczony będzie procent normalny Państwowego Banku Rolnego. Bank sam na poczet kosztów swoich nic doliczać nie będzie. Ze względu

na konieczność poczynienia przez Bank Rolny ścisłych zamówień we fabrykach krajowych i zagranicznych jak najwcześniej, należy zapotrzebowanie jakościowe i ilościowe nawozów sztucznych na wiosnę 1929 r. przesłać do Banku Związku Zaw. Rolników, przynajmniej w przybliżeniu, w terminie możliwie najkrótszym. Zaznaczamy że Bank Z. Z. R. szereg zamówień już otrzymał. Trzeba więc śpieszyć się.

Z pracy naszych organizacji powiatowych.

Stanisławów.

W powiecie stanisławowskim przeprowadzono próbną reorganizację, związując okręgi w poszczególnych gminach; w celu powiększenia wydajności pracy oraz zmniejszenia kosztów administracji, potworzono okręgi w odpowiednich punktach, do których okoliczne gminy obecnie organizacyjnie zostały przydzielone. Obecnie więc istnieją w powiecie OZZR. w Delejowie (prezes p. R. Cywiński), Drohomirczanach (p. J. Stala), Haliczu (ks. kan. M. Winnicki), Jezupolu (hr. Wł. Dzeduszycki), Komarowie (p. D. Mykituk), Krechowcach (p. L. Jankowski), Majjampolu (ks. prob. Bosak), Medusze (p. J. Szczucki), Mykietyńcach (p. J. Nosków), Pawelczy (p. J. Kobacz), Pukasowcach (p. Wł. Regner), Sobolowie (p. J. Trącz), Uhrynowie dolnym (p. O. Huryk), oraz Wołczyńcu (p. M. Debenka). W okręgach tych pracują obok zarządów jeszcze kierownicy biur OZZR., mianowani na wniosek kierownika biura Pow. ZZR. W ostatnich trzech miesiącach przybyło 407 członków, ubezpieczono 515 sztuk bydła i wypłacono odszkodowanie za 12 sztuk.

Tłumacz.

Działalność organizacyjną kontynuowano tu z powodzeniem. Liczba członków wynosi obecnie 1710 opłaciwszy składki. Załatwiono szereg spraw podatkowych, koncesyjnych i udzielono w licznych wypadkach porady prawnej. Przy pomocy Starostwa w Tłumaczu założono mleczarnię w Chocimirzu (prezes OZZR. p. J. Szwediuk). Podań o pożyczki wpłynęło w czasie ostatnich czterech miesięcy około 80, przeważnie wprost do Banku Z. Z. R. w Stanisławowie, które w większości zostały już uwzględnione i pożyczki wypłacono. W dniu 31. X. przeprowadzono wybory nowego Zarządu Pow. Z. Z. R. Prezesem wybrano p. Wł. Ładomirskiego z Markowiec, wicyprezesem p. Mik. Knihinickiego z Przybyłowa.

Horodenka.

Powiat Horodenka należy do tych, które dłuższy czas nie poddawały się organizacji. W ostatnim czasie jednak prace Pow. Z. Z. R. wykazują wieki postęp naprzód, dowodem czego jest, że Okr. Związki Zaw. Roln. są czynne w 46 gminach i pomyślnie się rozwijają. Członków dotychczas wpisało się i wpłaciło wkładkę 1.005.

Pracę w sprawach organizacyjnych wykonano następującą: Wygotowano szczegółowy regulamin pracy dla Okr. Związków Zaw. Roln., wygotowano plan pracy ubezpieczenia bydła i koni oraz przeprowadzono wybór Komisji Szacunkowej w każdym Okr. Związku Zaw. Roln., zorganizowano biuro porady prawnej w różnych sprawach jak n. p. podatkowych, przemysłowo-handl., cywilnych i karnych, wdrożono energiczną propagandę w kierunku urządzania odczytów w dni świąteczne w poszczególnych Okr. ZZR.

W sprawach handlowych wykonana praca przedstawia się następująco: Celem podniesienia produkcji rolnej spowodowano zakupno 3 tryjerów do czyszczenia zboża na zasiewy, zakupiono przy pomocy Państwowego Banku Rolnego 3¹/₂ wagonu ziarna kwalifikowanego na jesienne zasiewy dla małorolnych, — w sprawach kult. oświatowych urządzono w poszczególnych OZZR. wykłady i pogadanki: O hodowli bydła, koni i drobiu, o założeniu sadów oraz podniesieniu ogrodnictwa, o sposobie używania pasz treściwych, o zakładaniu plantacji chmielu o poprawie niesności kur zimową porą. W kierunku kulturalno-oświatowym rozwija się wogóle wielostronna działalność. — Obecnie są w toku pertraktacje o sprowadzeniu drzewa opałowego z lasów Państwowych, które niebawem nadejdzie. Przeprowadza się obecnie zakupno ziemniaków od małorolnych. Udzielono krótkoterminowych pożyczek przez Kasę Oszczędności za pośrednictwem Pow. Związku Zaw. Roln. w miesiącu wrześniu 54 członkom na kwotę 30.000 zł, zaś w pierwszej połowie października 20 członkom w kwocie 12.000 zł. Wniesiono 8 podań do Banku Rolnego z prośbą o długoterminową pożyczkę. Udzielono od pierwszego września po dzień dzisiejszy 42 porad prawnych i wygotowano 11 podań do władz administracyjnych. Z porad korzystają wyłącznie członkowie. Nastroje dla Związku Zaw. Roln. są jak najlepsze, ludność zwraca się do przedstawicieli Z. Z. R. z całym zaufaniem.

Z prasy rolniczej.

Czy gorąca karma jest dla świń korzystna?

Czasopismo „Rolnik Śląski“ zamieszcza ciekawę spostrzeżenia, uzyskane doświadczeniami przy żywieniu świń. Stwierdza bowiem wyniki przy następującym sposobie karmienia: Do doświadczenia użyto jako paszę na dzień i sztukę 700 gr. śruty jęczmiennej, 300 gr. mączki rybnej, 20 gr. kredy szlamowanej, oraz ziemiaków parowanych ile tuczniaki zjeść zdołają. Świnie karmione podzielono na dwie grupy, z których pierwsza otrzymała wspomnianą wyżej kar-

mę w postaci gorącej zupy, zaś druga jako zimną gęstą masę. Przeprowadzone w czasie tuczenia próbne ważenia wykazały, że przeciętny przyrost sztuk, karmionych ciepłą zupą, wyniósł dziennie 667 gr., a sztuk, żywionych tą samą paszą na zimno, o 90 gr. dziennie więcej, t. j. 759 gr.

Świnie karmione gorącą zupą, brały się jeszcze do jedzenia słomy, oraz gryzły drzewo, co jest niezawodną oznaką nieprawidłowego żywienia. Powyższe doświadczenie wykazuje jasno, że podawanie zimnej

(naturalnie nie zmarzniętej), karmy jest wskazane, jako lepiej opłacalne od karmienia gorącymi zu-pami.

Pod słowem „zimna“ rozumiemy paszę o cie-plocie równej mniej więcej ciepłocie ciała zwierzę-cego, a conajmniej ciepłocie powietrza w izbie. Kar-ma zimniejsza może być przyczyną złego trawienia i choroby. Nie można jednak wysnuwać z tego wnio-sków, że świnia jest stworzeniem, nie znoszącem cie-pła; chlewy powinny być odpowiednio zaopatrzone na zimę.

Rola nawozów sztucznych w życiu roślin.

W jakim stopniu nawożenie azotowe wpływa na wzrost i rozwój roślin, o tem pisze „Zagroda Wzo-rowa“ kilka słów, zasługujących na uwagę. Wiado-mą bowiem jest rzeczą, iż tak ceniony przez każdego gospodarza obornik zawdzięcza swą siłę nawozową głównie tej niewielkiej ilości azotu, jaką w sobie za-wiera. Jak mało azotu znajduje się w oborniku na-szych drobnych gospodarstw, świadczy dobitnie fakt, że 20 dobrze naladowanych fur obornika zawiera tyle azotu, ile posiada go 100 kg. azotniaku. Przekony-wującym dowodem wpływu azotu na wzrost roślin są tak często na naszych polach uprawnych spotykane kupy nawozowe. Zjawisko to, widoczne zwłaszcza w miesiącach maju i czerwcu, charakteryzuje się tem, iż na łanach zbóż ni stąd ni zowąd występują ciem-nozielone place, zarośnięte przez zdrowe, silne i tęgie rośliny, podczas gdy o krok dalej w sąsiedztwie ich rosną już rośliny wątłe i nikłe. Zjawisko to pochodzi stąd, iż obornik wywożony w pole, składany był na małe kupki, leżał w tych kupkach przez kilka lub

kilkanaście dni, a czasem nawet i dłużej. Padające deszcze wypłukiwały z obornika azot, nasyciły nim ziemię, a ta zaś oddała go roślinom na tem miejscu później rosnącym. Wypłukany zaś przez deszcz obor-nik, rozrzucony po całym polu i wylugowany z azotu, nie mógł go dostarczyć roślinom rosnącym w innym miejscu i stąd też pochodzi nikły ich wygląd.

Odpowiedzi redakcji.

Pan Józef L. — Tyśmienica. Tak jest. Przy karmieniu świń można z doskonałym wynikiem użyć Steinhoffa paszy wapiennej. Zwracamy uwagę na ogłoszenie naszego Banku Z. Z. R. w dzisiejszym numerze. Bank na żądanie przesła Panu szczegółowe informacje oraz próbkę

„Prenumerator“ — **Horodenka.** Za życzenia serdecznie dziękujemy. Również za obietnicę pozyskania 10-ciu nowych prenumeratorów. Oby tak wszyscy nasi czytelnicy czynili jak Pan.

Pani Teofila M. — Ładzkie Szlacheckie. W sprawie racjonalnej gospodarki mlecznej oraz hodowli bydła w naszych powiatach umieścimy w swoim czasie specjalne artykuły facho-we. Wirówki są u nas w użyciu różne. Dobrą markę mają wi-rówki „Alfa Laval“ oraz „Libella“. O informacje szczegółowe co do urządzenia mleczarni radzimy zwrócić się do „Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich“, Warszawa, Hoża 51.

„Gospodarz“ — **Bolechów.** Jeżeli syn Pański jest w wie-ku poborowym, to uzyskanie paszportu zagranicznego jest prawie że wykluczone. Decyduje Dowództwo Okręgu K rpusu. Podanie należy wnieść przez Powiatową Komendę Uzupelnień w Kałuszu.

Pan Kazimierz Sch. — Hryniawa. Blacha cynkowa na-daje się do nakrywania dachu i w tamtejszej okolicy znakomi-cie. Zamówić można osobiście lub listownie w Banku Związku Zaw. Rolników. Najlepiej za pośrednictwem kierownika Biura Powiatowego Z. Z. R. w Kosowie.

OSZCZĘDZAJCIE!

Na,lepszą i najkorzystniejszą oszczędnością jest
UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

P. K. O.

BEZ BADANIA LEKARSKIEGO

O szczegółach poinformuje (również listownie)
oraz zgłoszenia przyjmuje

AGENCJA GENERALNA

Ubezpieczeń Pocztovej Kasy Oszczędności

STANISŁAWÓW, PLAC TRYNITARSKI Nr. 1.

ORAZ

wszystkie Biura Powiatowe Związku
Zawodowych Rolników.

Zabezpieczenie mienia i życia Obywateli!

Krzewienie idei pomocy dla bliźnich, współdziałanie w walce z chorobami zakaźnymi i epidemiami, do-rażna pomoc w razie klęsk żywiołowych, **propagowanie** tegoż to zadanie czasopisma:

„Walka z pożarem“

adres:

Lwów, ul. Piekarska 26. — Tel. 14-84.

Powiatowa Kasa Oszczędności W DOLINIE

Instytucja o pupilarnej pewności, za którą ręczy powiat całym swoim majątkiem.

Przyjmuje wkładki oszczędnościowe od 1 złotego począwszy i oprocentowuje na 80/0, udziela pożyczek na weksle, załatwia inkaso weksli, oraz wszystkie sprawy w zakres bankowości wchodzące.

Zastępstwo Banku Polskiego.

STEINHOFFA PASZA WAPIENNA

Znakomity środek odżywczy dla bydła wszelkiego rodzaju!

Wszelka hodowla bydła przynosi największą korzyść dopiero przy użyciu „Steinhoffa doprawianej paszy wapiennej“!

Jakie są wyniki karmienia Steinhoffa paszą wapienną?

U świń: Stały popęd do przyjmowania pokarmu i szybkie trawienie. Wyzyskanie nawet małowartościowej paszy. Szybki przyrost mięsa i tłuszczu. Uzyskanie wysokiej wagi ubojowej. Bardzo dobry chów prosiąt

U dójek: Wzmożenie się wydajności mleka. Tłuste, obfite w witaminę i w kazeinę mleko.

U matek: (kłaczy, krów, owiec, kóz). Łatwe wydawanie na świat potomstwa. Żywość, świeżość i krzepkość u bydła młodego jako następstwo wielkiej zawartości pierwiastków mineralnych i witaminy w mleku.

U drobiu: Większa ilość jaj. Dobrze tuczony drób. Dobry przebieg pierzenia. Odporny młody drób. Gęste, błyszczące upierzenie.

U królików: Delikatne, smaczne mięso. Gęsta sierść, gruba skóra. Żywość.

U bydła roboczego: (wołów, koni, mułów, osłów). Silne mięsły, silny kośćceć Wytrzymałość. Mniejsze pocenie się przy pracy. Długowieczność.

U wszystkich zwierząt: Wzmocnienie kości i wszystkich organów. Odporność na choroby. Zapobieganie krzywicy, niedomaganiom żołądka i kiszek. Silne i zdrowe potomstwo.



Do nabycia w wyłącznym zastępstwie na całą Małopolskę

Sposób użycia.

„Steinhoffa paszę wapienną“ miesza się dobrze z inną paszą, a mianowicie na głowę przy każdorazowym podawaniu karmu:

1 pełną łyżeczkę kawową (mniej więcej 6 gr) dla cieląt (aż do 3 miesięcy) prosiąt, jagniąt, królików i 10 szt. dorosłego drobiu.

1 pełną łyżkę stołową (mniej więcej 15 gr) dla dużych świń, kóz, owiec i 10 sztuk dorosłego drobiu.

2 pełne łyżki stołowe (około 30 gr) dla bydła i koni. Należy zaczynać stale od mniejszych dawek i zwiększać je stopniowo aż do podanej ilości. Poleca się, aby do paszy, do której dodano naszej paszy wapiennej, dosypać jeszcze nieco soli kuchennej (mniej więcej taką ilość, jak naszej paszy wapiennej) dla wszystkich zwierząt, z wyjątkiem drobiu.

Należy zrobić natychmiast próbę!

„Steinhoffa pasza wapienna z przyprawą“ przynosi wszelkiej hodowli bydła największe korzyści. Wobec codziennych małych dawek — kosztą są bardzo nieznaczne i wnet się sówicie opłacają.

BANKU ZWIĄZKU ZAWODOWYCH ROLNIKÓW
W STANISŁAWOWIE, PLAC TRYNITARSKI 1.

lub u Kierowników Biur Powiatowych Związków Zawodowych Rolników Wojew. Stanisławowskiego.

Bank Związku Zawodowych Rolników

w Stanisławowie, plac Trynitański
Budynek Starosądowny. — Telefon 211

przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL KAMIENNY

ze Związku Kopalń Górnośląskich „ROBUR“

po cenach konkurencyjnych

uchwalonych na ogólnopolskiej konwencji węglowej z ważnością od 16. września 1928.

Kostka I. i II.	po zł 38.50
Gruby i orzech Ia.	po zł 37.—
Orzech Ib.	od zł 32.40 do zł 35.80
Orzech II.	od zł 27.— do zł 31.20
Groszek	od zł 23.10 do zł 27.—
Gryzik	po zł 23.10
Drobny (0—70 m/m)	po zł 24.10
Drobny (0—35 m/m Rätter klein)	po zł 20.40
Pospółka	od zł 28.70 do zł 30.60
Mł	po zł 13.40

za tonę loco wagon kopalnia górnośląska.

Związek Kopalń Górnośląskich „Robur“ zastrzega sobie dostawę węgla z dowolnej swojej związkowej kopalni.

KOKS

Emma i Wolfgang — gruby, kostka I. i orzech I. po zł 46.80
za tonę loco wagon Koksownia.

Bank Związku Zaw. Roln.

Bank Związku Zawod. Rolników

Spół. kred. - handl. z ogr. odp. w Stanisławowie

ma do sprzedania blachę
żelazną cynkowaną

0.50 m/m grubości o wymiarze arkuszy
711 × 1422 m/m, pakowaną w snopki
wagi 80 kg. po 20 arkuszy w snopku

**BLACHA z NAJLEPSZEGO
GATUNKU z CYNKOWNI
WARSZAWSKIEJ**

znajduje się na składzie w Stanisławowie
O cenie i warunkach sprzedaży można
się dowiedzieć

w Banku Związku Zawodowych
Rolników w Stanisławowie

Plac Trynitański

Telefon 211.

UCIEKA NĘDZA PRZED TYM, CO OSZCZĘDZA.

Każdy rozsądny gospodarz pamięta o przyszłości i składa
oszczędzony grosz

W KASIE OSZCZĘDNOŚCI m. STANISŁAWOWA

która ma **1 milion** własnego majątku i gwarancję miasta Stanisławów
i płaci **8%** od wkładek oszczędności.

Obecny stan wkładów oszczędności **3 miliony złotych.**

Pieniądze chowane w skrzyniach nęcą złodzieji i są przyczyną największych
nieszczęść — umieszczane w kasach niosą procent i pomoc potrzebującym.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU TURCZAŃSKIEGO w TURCE n/Str.

PRZYJMUJE

lokaty na książeczki wkładkowe, udziela
pożyczek na weksle i skrypty dłuż-
ne, przyjmuje weksle do eskontu
i inkasa oraz dokonuje wszel-
kiego rodzaju operacji, do
których statutowo jest
uprawnioną.

Redakcja i administracja: Stanisławów, Plac Trynitański 1. — Telefon 211.

Prenumerata roczna wynosi 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 2 zł. 75 gr., miesięczna 1 zł. — Konto P. K. O. 408-250.

Ceny ogłoszeń: cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 str. 55 zł., 1/8 str. 30 zł., 1/16 str. 17 zł. 50 gr. W jednym tylko wydaniu
(polskiem lub ukraińskim) połowa. — Ogłoszenia w tekście o 50% drożej.

Za Komitet Redakcyjny i Wydawniczy. Poseł Walerjan Niedźwiecki. — Kierownik redakcji i Redaktor odpow.: Adolf Bog. Dostał.
Z drukarni i litografii St. Chowańca w Stanisławowie.